



niedziela

głos z Torunia

NR 15 (1008) • J • ROK LVII • 13 IV 2014 • TORUŃ

W NUMERZE:

Na mocnych fundamentach – obchody
22. rocznicy powstania diecezji toruńskiej

Wydarzenia Wielkiego Tygodnia

Wielki Tydzień z Ojcem Świętym –
spotkanie z bł. Janem Pawłem II

Z JEZUSEM – DROGĄ KRZYŻA – KU CHWALE

Na krzyż trzeba nam patrzeć jako na znak miłosiernej miłości Boga Ojca i Jego Syna, naszego Odkupiciela. Dzień, kiedy On oddał za nas życie na krzyżu, to dzień niezgłębionego miłosierdzia. Tego dnia – jak radzi bł. Jan Paweł II – trzeba, abyśmy „z głębszym przekonaniem zawołali: Twój krzyż (Chryste) jest zwycięstwem i zbawieniem, «boś przez krzyż swój święty świat odkupić raczył!»”.

dokończenie na str. VIII



MICHAŁ MALINOWSKI



Uczestnicy rozgrywek z dekanatu lubawskiego

Rozgrywki dekanalne

Lubawa

15 marca w Lubawie rozpoczęły się rozgrywki etapu dekanalnego Mistrzostw Służby Liturgicznej Diecezji Toruńskiej w Piłce Nożnej Halowej. Spośród 8 drużyn dekanatu lubawskiego wyłoniono najlepsze i te będą reprezentowały dekanat w rozgrywkach diecezjalnych.

Turniej otworzył dziekan ks. kan. dr Marcin Staniszewski. Zawody rozegrano w hali sportowej gimnazjum w Lubawie. 22 marca turniej został zakończony. W rozgrywkach diecezjalnych dekanat lubawski będą reprezentowały 3 drużyny z Lubawy: z parafii pw. św. Anny (w kategorii szkół podstawowych) oraz

z parafii pw. św. Jana Chrzciciela (w kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych).

Nagrody książkowe na zakończenie turnieju wręczył główny organizator ks. Sławomir Sobierajski z parafii św. Jana Chrzciciela w Lubawie.

Marian Żuchowski

„Wierzę w Syna Bożego i przyjaźnię się z Nim”

Czarnowo

Pod takim hasłem w dniach od 24 do 26 marca przebiegały szkolne rekolekcje wielkopostne w Szkole Podstawowej w Czarnowie (Filii Zespołu Szkół w Złejwsi Wielkiej). Podczas spotkań rozważaliśmy istotę wiary, jej źródła i sens. Próbowaliśmy dokonać refleksji nad stanem własnej wiary oraz jej wpływem na naszą codzienność. Przyglądaliśmy się Panu Jezusowi jako naszemu wiernemu Przyjacielowi i szukaliśmy odpowiedzi na pytanie, co możemy zrobić, by odpowiedzieć Jezusowi naszą przyjaźnią.

Każdego dnia uczniowie słuchali nauk rekolekcyjnych wygłoszonych przez ks. Zbigniewa Wawrzyniaka, wykonywali prace plastyczne oraz zadania biblijne pod okiem wychowawców. W poniedziałek sala gimnastyczna stała się kaplicą, w której odprawiliśmy nabożeństwo Drogi Krzyżowej. We wtorek w tejże sali



Uczniowie słuchali nauk rekolekcyjnych wygłoszonych przez ks. Wawrzyniaka

sprawowaliśmy Eucharystię. Trzeciego dnia rekolekcji udaliśmy się do kościoła pw. św. Marcina, aby tam po nabożeństwie pokutnym przystąpić do spowiedzi i uczestniczyć w Mszy św.

Przeżywaliśmy radośnie dany nam czas, pamiętając słowa księdza rekolekcjonisty: „Rekolekcje to są takie lekcje, po których stajemy się lepsi”. Na takie owoce oczekujemy.

Małgorzata Waczyńska



Dekanalny dzień skupienia

Łasin

15 marca w Łasinie odbył się dekanalny dzień skupienia ministrantów i lektorów dekanatu Łasin. Dzień ten dzielił się na dwie części. Pierwsza odbyła się w kościele pw. św. Katarzyny. Ministranci zgromadzili się na Mszy św. Słowo do nich wygłosił ks. Dawid Wasilewski. Druga część odbyła się w hali sportowej. Tam, w zaciętej atmosferze, chłopcy w trzech kategoriach wiekowych rywalizowali o mistrzostwo dekanatu, które daje im przepustkę do Mistrzostw Służby Liturgicznej Diecezji Toruńskiej w Piłce Nożnej Halowej. Turniej odbył się pod patronatem burmistrza Łasina Franciszka Kawskiego oraz dziekana dekanatu Łasin ks. kan. Grzegorza Grabowskiego. W najmłodszej kategorii wiekowej tryumfowali ministranci z Łasina, podobnie stało się w kategorii gimnazjalnej. Natomiast w kategorii szkół średnich wygrał Szembruk.

Całość zakończono obiadem w parafialnym domu bł. Jana Pawła II. Tam również odbyło się wręczenie pucharów oraz nagród indywidualnych. Drużyną fair play turnieju zostali najmłodsi ministranci z Szembruka, zaś najlepszym piłkarzem lektor Szymon Jabłoński z Łasina. Dzień skupienia upłynął w radosnej atmosferze oraz w braterskim duchu.

Ks. Tomasz Jankowski



Społeczność akademicka Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu po raz 7. pielgrzymowała do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Pielgrzymka przypadła 24 marca, w przeddzień uroczystości Zwiastowania Pańskiego oraz Dnia Świętości Życia

ZDJĘCIA: KATARZYNA CEGIELSKA

U STÓP JASNOGÓRSKIEJ MATKI

Coroczne pielgrzymowanie wpisało się już w tradycję uczelni. Od 7 lat studenci i pracownicy WSKSiM podążają do sanktuarium, by promować życie ludzkie i bronić go. Tym razem również nie zawiedli. Wszyscy przybyli z wieloma intencjami. Wznoszono modlitwy o dar zdrowia, zgodę w rodzinie czy wstawiennictwo u Matki Bożej w napisaniu prac licencjackich lub magisterskich. Wielu, jak np. Dominika, studentka III roku dziennikarstwa, w tym gronie pielgrzymowała już po raz kolejny. „W związku z tym, że działam także w Ruchu Obrony Życia, przyjechałam, ażeby zawierzyć dzieci nienarodzone Matce Bożej. Chciałam również podziękować za zdaną sesję, powierzyć obronę mojego licencjatu oraz rozeznanie mojej przyszłej drogi życiowej” – powiedziała.

Niektórzy, jak w przypadku Kasi, studentki I roku kulturoznawstwa, która przyznała, że bardzo się cieszy, iż może tutaj być, była to pierwsza tego typu pielgrzymka. „Przyniosłam w sercu całą moją rodzinę i wszystkie dzieci nienarodzone” – dodała.

Nie zabrakło również i tych, którzy przyjechali podziękować. Paulina i Wojtek chcieli wyrazić wdzięczność za dar swojej miłości. „Przyjechalismy po raz 3. i pragniemy podziękować za kolejny rok wspólnej drogi, która zaczęła się tak naprawdę w tym właśnie miejscu. Tutaj poświęciliśmy nasze różańce, które stały się początkiem naszej miłości, jedności i nierozrwalnej relacji. Chcemy również podziękować



O. Tadeusz Rydzyk CSsR i abp Wacław Depo podczas Mszy św.

za piękne święto, czyli zaręczyny, które stały się jednym z najpiękniejszych momentów naszego życia” – zaznaczyli.

Pierwszym, a zarazem najważniejszym punktem spotkania była Msza św. sprawowana w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił metropolita częstochowski abp dr Wacław Depo. Mówił, że „dzieło wychowania każdego człowieka było i pozostaje integralną częścią posłannictwa Kościoła, głoszącego dobrą nowinę o zbawieniu każdego bez wyjątku człowieka, który chce wejść w przestrzeń tej macierzyńskiej troski Kościoła”.

Zaapelował również do zebranych, by wystrzegali się tendencji przeżywania życia religijnego jako programu narzuconego z góry, bo takie właśnie myślenie niszczy wolność człowieka. Podczas homilii nawiązywał do

nauczania papieży – bł. Jana Pawła II oraz Benedykta XVI, którzy głosili prawdę, że „jedyną racją i motywem życia jest Jezus Chrystus”.

Pod koniec Eucharystii głos zabrał o. dr Tadeusz Rydzyk CSsR, który zaznaczył, że wielkim można stać się tylko z Chrystusem. Uroczystość uświetnił chór akademicki Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej pod batutą Ireny Szczurko.

Po Mszy św. pielgrzymujący udali się do auli Kordeckiego, gdzie wysłuchali wykładu Marka Banowskiego z Poznańskiego Kongresu Rodzin pt. „Jedność małżeństwa – siła rodziny”. Prelegent mówił m.in. o podstawach zachowania jedności małżeńskiej, dając za przykład swoją rodzinę zbudowaną na Bogu. Ostrzegał również przed zagrożeniami, jakie niszczą współczesną rodzinę. Przypominał, jak ważne jest wspólne tworzenie bezpiecznego ogniska domowego, a za podstawę silnej rodziny uznał codzienną wspólną modlitwę oraz wyzbycie się własnego egoizmu. Na koniec dodał, że on i jego rodzina nie wstydzą się swojej religijności, a wręcz przeciwnie, starają się ją eksponować przy każdej okazji. Ostatnim punktem pielgrzymki było rozważanie Drogi Krzyżowej na wałach, przygotowanej przez studentów.

Ten dzień z pewnością wiele wniósł do życia wspólnoty akademickiej, gdyż był to czas modlitwy i pojednania z drugim człowiekiem. Pomimo napiętego planu dnia każdy pielgrzymujący wrócił silniejszy i podbudowany w swej wierze.

Mariola Stadnik

MUZEUM DIECEZJALNE

JOANNA TWARDOWSKA

Zakończono prace konserwatorsko-remontowe mające na celu adaptację kamienicy mieszczańskiej przy ul. Żeglarskiej 7 w Toruniu na Muzeum Diecezjalne. Uroczyste zamknięcie prac odbyło się 25 marca w siedzibie nowo powstałego muzeum. Zbiegło się to z 22. rocznicą ustanowienia diecezji toruńskiej.

Gospodarzem uroczystości był ks. Jacek Kwiatkowski, który w 2006 r., po wydaniu przez bp. Andrzeja Suskiego dekretu o adaptacji XVI-wiecznej kamienicy przy ul. Żeglarskiej na Muzeum Diecezjalne, podjął się poprawienia prac adaptacyjnych. Na wstępie ks. Kwiatkowski powitał gości, wśród których znaleźli się

m.in.: bp Andrzej Suski, bp Józef Szamocki, prezydent Torunia Michał Zaleski, wiceprezydent Torunia Zbigniew Fiderewicz, przedstawiciel marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Jerzy Janczarski, posłanka Anna Sobecka, kapłani i siostry zakonne. Następnie odbył się krótki koncert chóru katedralnego

oraz Fundacji Domów Konesera z Trzcina.

W dalszej części spotkania głos zabrali goście honorowi. Bp Andrzej Suski zauważył, że dzień zakończenia prac adaptacyjnych siedziby Muzeum Diecezjalnego jest oznaką, iż społeczność Torunia pragnie „strzec przeszłości zapisanej w zabytkach sakralnych”. Wspominał również ks. prał. Stanisława Kardasza, z którym rozpoczął rozmowy dotyczące utworzenia muzeum diecezjalnego, oraz Krystynę Szalewską – toruńską graficzkę, która ofiarowała swoje prace już wyeksponowane w jednej z sal Muzeum Diecezjalnego. Podkreślił również wkład pracy ks. Jacka Kwiatkowskiego w to dzieło oraz zaangażowanie i niezmienną przychylność władz miasta. Bp Suski wyraził pragnienie, by zabytki znajdujące się poza granicami diecezji, powróciły do niej i znalazły swe miejsce w muzeum. Wyrazy uznania wobec tak gruntownych prac wyrazili prezydent Michał Zaleski, posłanka Anna Sobecka oraz wojewódzki konserwator zabytków Sambor Gawwiński, który podkreślił szczególną rolę w tym względzie ks. Jacka Kwiatkowskiego i konserwatorek zabytków Jolanty Korcz.

Po wystąpieniach gości bp Andrzej Suski dokonał poświęcenia siedziby Muzeum Diecezjalnego, a następnie ks. Jacek Kwiatkowski i Jolanta Korcz przedstawili zarys przebiegu prac. Objęły one m.in. dach, posadzki, stropy, stolarkę okienną, drzwi. W efekcie działań konserwatorskich i restauratorskich blasku nabrał szczególnie drewniany strop z przełomu XVII i XVIII wieku oraz schody, a w całym obiekcie światło dzienne ujrzało wiele śladów gotyku i baroku.

Kontynuacją i zakończeniem dnia była Msza św. sprawowana w toruńskiej katedrze Świętych Janów w dzień 22. rocznicy powołania do życia diecezji toruńskiej.

ZDJEŃCIA: ELŻBIETA ŻEGLARSKA



Siedziba Muzeum Diecezjalnego przy ul. Żeglarskiej 7



Modlitwa poświęcenia siedziby Muzeum Diecezjalnego



Ekspozycja grafik Krystyny Szalewskiej



Przemówienie gospodarza spotkania ks. Jacka Kwiatkowskiego

NA MOCNYCH FUNDAMENTACH

25 marca, w 22. rocznicę powstania diecezji toruńskiej, w bazylice katedralnej Świętych Janów w Toruniu Mszy św. przewodniczył bp. Andrzej Suski, obecni byli także bp Józef Szamocki, o. dr Zdzisław Klafka CSSR z WSKSiM w Toruniu oraz ok. 30 kapłanów z terenu diecezji

Biskup Andrzej Suski wyraził podziękowanie Bogu i Matce Bożej Nieustającej Pomocy za Kościół toruński, wszystkie otrzymane łaski, tj. powołanie struktur w diecezji, jakimi są: Wyższe Seminarium Duchowne, Caritas, wiele wspólnot modlitewnych i stowarzyszeń, wspomniawszy także o zmarłych kapłanach. Dziękując za wspólną modlitwę, pozdrowił siostry zakonne, kleryków WSD, władze miasta, które reprezentował prezydent Torunia Michał Zaleski, posłankę Annę Sobecką. Oprawę muzyczną liturgii przygotował kantor katedralny ks. kan. Mariusz Klimek. Homilię wygłosił bp Józef Szamocki, który powiedział, że uroczystość Zwiastowania Pańskiego mówi nam o zadatku nowego życia, jest więc to czas dziękczynienia za dar każdego poczętego życia. Wsłuchując się w Słowo Boże, rozumiemy, że nie tylko jest w nim mowa o ojcowskiej miłości Boga, lecz także o zawierzeniu Matce Bożej, którą tu czcimy jako Matkę Nieustającej Pomocy. Bez odpowiedzi Archaniołowi Gabrielowi Jezus nie stałby się człowiekiem. Bez ludzkiego ciała nie byłoby ofiary Jezusa. Scena Zwiastowania uświadamia nam, że nasze poczęcie ma także początek w Bogu i odkrywa, że to my potrzebujemy Boga, abyśmy mogli żyć na ziemi oraz w wieczności. Tylko Bóg broni ludzkiego życia, w którym są różne trudne problemy. To w Jezusie Bóg mówi, kim naprawdę dla Niego jesteśmy, w Jezusie, który żyje w tajemnicy Kościoła. Ale Bóg czyni to też przez Maryję i ludzi. Ludzi, którzy w różnych okolicznościach życia Kościoła nie idą na kompromis ze światem, którzy za cenę ofiary własnego życia starają się wypełnić wolę Bożą. Tak więc w kontekście tej rzeczywistości bł. Jan Paweł II powołał przed 22 laty m.in. naszą diecezję. Abyśmy, organizując się we wspólnoty, godni swojego biskupa, nie lękali się podjąć wezwań płynących z troski o każde życie człowieka. Dziękujemy za tę łaskę Bogu. Ta łaska jest troską o każdego z nas. Bóg jest naprawdę z nami. On nas zjednoczył na różnych płaszczyznach działań. Struktury w diecezji służą życiu w jej różnych wymiarach, służą człowiekowi. W dzień Zwiastowania odkrywamy, że wszystko między Bogiem a człowiekiem jest łaską, a Bóg mówi, że wystarczy nam Jego łaska. Tak więc, dziękując za



HELENA MANIAKOWSKA

„Cały trud budowania Kościoła toruńskiego zawierzam Matce Bożej Nieustającej Pomocy” – takie słowa wypowiedział Biskup Andrzej Suski 25 marca 1992 r., a 31 maja tegoż roku o godz. 16, przy dźwiękach dzwonu Tuba Dei, w bazylice katedralnej Świętych Janów w Toruniu odbył się ingres pierwszego biskupa diecezji toruńskiej

dar życia, razem z Maryją mówmy: Niech mi się stanie według słowa Twego, Panie.

Hymn „Ciebie, Boga, wysławiamy” zakończył Mszę św. W imieniu kapłanów słowa wdzięczności Biskupowi Andrzejowi złożył prepozyt kapituły proboszcz parafii katedralnej ks. prał. Marek Rumiński, życząc, aby następne lata upływały w pokoju i życzliwości. Równie serdecznie brzmiały słowa życzeń, które złożyła Krystyna Szalewska, mówiąc, że mamy powód do wielbienia Boga z racji jubileuszu w przeddzień kanonizacji bł. Jana Pawła II. Bogu niech będą dzięki za obu Księża Biskupów, że są z nami; życzymy więc sił i zdrowia. Matka Boża niech będzie z nami w każdy czas. Słowa podziękowania skierował bp Suski, mówiąc, że raduje się serce, bo wciąż doświadczamy łask Bożych, obyśmy, o ile siły pozwolą, posługiwali dla diecezji najlepiej jak potrafimy, dziękując Bogu.

Helena Maniakowska



MICHAŁ MALINOWSKI

WYDARZENIA WIELKIEGO TYGODNIA

Zapraszamy na uroczystości Wielkiego Tygodnia z udziałem Księża Biskupów

WIELKA ŚRODA

Misterium Męki Pańskiej, Grębocin, plac przy ul. Owocowej, godz. 19.30, honorowy patronat: bp Andrzej Suski

WIELKI CZWARTEK

Msza Krzyżma, katedra Świętych Janów w Toruniu, godz. 10, przewodniczy bp Andrzej Suski

Msza św. Wieczery Pańskiej, katedra Świętych Janów, godz. 18, przewodniczy bp Andrzej Suski

WIELKI PIĄTEK

Liturgia Męki Pańskiej, katedra Świętych Janów w Toruniu, godz. 18, przewodniczy bp Józef Szamocki

Liturgia Męki Pańskiej, kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Toruniu, godz. 18, przewodniczy bp Andrzej Suski

WIELKA SOBOTA

Wigilia Paschalna, katedra Świętych Janów w Toruniu, godz. 20, przewodniczy bp Andrzej Suski

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Msza św. Zmartwychwstania Pańskiego, katedra Świętych Janów w Toruniu, godz. 6, przewodniczy bp Andrzej Suski



MOJE SPOTKANIE Z BŁ. JANEM PAWŁEM II

WIELKI TYDZIEŃ Z OJCEM ŚWIĘTYM

Wszystko zaczęło się od ogromnej radości, kiedy został wybrany papieżem Jan Paweł II. Każda pielgrzymka Ojca Świętego do Polski, każda transmisja telewizyjna czy radiowa to było wielkie przeżycie.

W 1988 r. wyjechałam z pielgrzymką osób niepełnosprawnych do Rzymu. W Rzymie byliśmy 10 dni i mogliśmy cały Wielki

Tydzień przeżywać w łączności z Janem Pawłem II. Pierwsze spotkanie było nieplanowane i niezwykle. Otrzymaliśmy możliwość uczestniczenia w Mszy św., której przewodniczył Ojciec Święty. Nasza grupa, w której było wiele osób na wózkach, została ustawiona we wskazanym miejscu. Wszyscy z napięciem oczekiwaliśmy na spotkanie z papieżem.

Kiedy Ojciec Święty zobaczył naszą grupę, zbliżył się do nas, podchodził do każdego, błogosławił. Najbardziej przeżyłam moment, kiedy mogłam spojrzeć w oczy Ojca Świętego i zobaczyć jego ogromne zmęczenie i cierpienie. Wtedy uzmysłowiłam sobie i niemal dotknęłam ciężaru krzyża, jaki dźwiga, a słowa: „Niesiemy pomoc Ojcu Świętemu

poprzez modlitwę, ofiarowanie cierpienia, a nawet życia” już nie były tylko słowami. Jan Paweł II z wielką miłością mnie błogosławił. To było moje bardzo osobiste spotkanie, które trudno wyrazić słowami.

W następnych dniach były kolejne spotkania. Uczestniczyliśmy w Mszy św. w Niedzielę Palmową. Ojciec Święty również do nas wtedy podchodził i błogosławił. W czasie audiencji generalnej, podchodząc do mnie, zapytał, skąd przyjechałam. Kiedy odpowiedziałam, że z Torunia, powiedział, że zna Toruń i prosił, żebym pozdrowiła od niego torunian. Kolejnym ogromnym przeżyciem była Doga Krzyżowa z Ojcem Świętym w Koloseum, a później radość Poranka Wielkanocnego, radość zmartwychwstania Pana Jezusa. Nie potrafię tych wszystkich przeżyć oddać słowami, ale pozostaną w moim sercu.

Jan Paweł II przez cały swój pontyfikat uczył mnie, jak zmagać się z chorobą, niepełnosprawnością. To świadectwo ukazywało mi, jak wielką mocą obdarowuje Pan Bóg tych, którzy wypełniają Jego wolę i współpracują z łaską Bożą. Dzięki składam Panu Bogu za dar osobistego spotkania z Janem Pawłem II i za jego wielką miłość. Chwała Panu!

Hanna Klimkiewicz



ARTURO MARI

Bł. Jan Paweł II nauczył mnie, jak zmagać się z chorobą

Zachęcamy do dzielenia się swoimi doświadczeniami. Świadectwa i zdjęcia można przysyłać na adres redakcji: ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń lub drogą e-mailową: torun@niedziela.pl

SPOTKANIA Z BIBLIĄ

OPOWIEŚĆ O MĘŻNEJ KOBIECIE

W parafii Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny w Toruniu 20 marca odbyło się kolejne spotkanie biblijne. Tym razem organizatorzy poprosili o wygłoszenie konferencji dr Barbarę Strzałkowską, wykładowcę z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Prelegentka jest asystentką znanego biblisty ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, pomysłodawcy i organizatora nowego kierunku studiów – turystyki krajów biblijnych. Są to jedyne w Polsce dzienne studia magisterskie, łączące teologię z organizacją ruchu turystyczno-pielgrzymkowego. Ich celem jest pogłębianie wiedzy z zakresu historii, kultury, religii, obyczajowości Bliskiego Wschodu oraz krajów basenu Morza Śródziemnego, czyli miejsc, w których rozgrywały się wydarzenia biblijne i gdzie były redagowane księgi Starego i Nowego Testamentu.

Toruńskie spotkanie z Biblią było poświęcone Księdze Judyty. Jak zauważyła dr Barbara Strzałkowska, znajomość tej księgi jest stosunkowo płytka i najczęściej ogranicza się do epizodu związanego z obcięciem głowy Holofernesowi, wodzowi wojsk, które najeżdżały Izrael. Przy powierzchownej interpretacji czyn Judyty może budzić wątpliwości czy wręcz sprzeczni; jak można sławić męstwo i pobożność kobiety, która dopuściła się zabójstwa? Jak można stawiać ją w szeregu kobiecych postaci ze Starego Testamentu, uznawanych za typ Maryi, czyli dopatrywać się w jej życiu takich cech, które w najpełniejszym stopniu nosiła w sobie Matka Boża?

Odpowiadając na to pytanie, prelegentka zwróciła uwagę na kontekst, w którym powstała Księga Judyty. Została ona spisana po grecku, w Aleksandrii, w środowisku żydowskiej diaspory. Była ona wyjątkowo liczna i prężna – jej liczebność szacuje się nawet na pół miliona. W tym właśnie środowisku zrodziła się myśl, aby dokonać przekładu Starego Testamentu z języka hebrajskiego na grecki (tzw. Septuagintę); tu również, niejako równoległe do tłumaczenia, powstały tzw. księgi deuterokanoniczne (Księgi Machabejskie, Tobiasza, Judyty, Syracydesa, Barucha i Mądrości), uznane później przez Kościół za natchnione.

Czytając Księgę Judyty, nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż nie chodzi w niej o rekonstrukcję wydarzeń historycznych, choć w zasadniczej warstwie stanowi ona tego typu opowieść. Księga zawiera zbyt rażące



„Judyta odcinająca głowę Holofernesowi”, Caravaggio

nieścisłości i podstawowe błędy faktograficzne, które dla jej adresatów były łatwe do uchwycenia i zdemaskowania. Rodzi się zatem pytanie, jaki cel postawił sobie autor, snując narrację o osobach i wydarzeniach, w której roi się od błędów. Jak podkreśliła prelegentka, autor natchniony chciał w ten sposób odwrócić uwagę czytelnika od wymiaru poznawczego, a skierować ją na cechy i postawy, które umożliwiły Judycie spełnienie jej czynu.

Judyta pojawia się wśród Izraelitów w wyjątkowo trudnym momencie, kiedy na kraj spada najazd wojsk króla Nabuchodonozora. Dysproporcja sił każe zwątpić w skuteczność oporu. Najeźdźcy zajmują znaczną część kraju, w końcu oblegają twierdzę Betulię, której los też wydaje się przesądzony. W mieście brakuje wody i żywności, a obrońcy nie wierzą w zwycięstwo. Judyta podejmuje wtedy decyzję, że sama uda się do obozu wroga, by uratować miasto przed kapitulacją. W rozmowie z przywódcami ludu, którzy postanowili bronić się jeszcze tylko przez 5 dni, gani ich brak wiary w Bożą pomoc i stawianie Bogu warunków. Przed opuszczeniem miasta podejmuje post i modli się żarliwie do Boga, w Jego pomocy upatrując jedyny

ratunek dla siebie i mieszkańców miasta. To właśnie modlitwa i postawa bezwzględnego zaufania w Bożą moc, a nie miecz, którym odrąbuje głowę Holofernesa, jest jej prawdziwym orężem. W trakcie owej „mission impossible” Judyta zachowuje doskonałą wierność wobec Bożych przykazań: nie je zakazanych przez Prawo potraw, którymi częstują ją najeźdźcy, odrzuca też możliwość uwiedzenia ich wodza, choć w ten sposób zapewne łatwiej przeprowadziłaby swe plany.

Zarysowany w ten sposób przekaz jest jasny, choć niełatwy do przyjęcia: nawet w najbardziej niesprzyjających okolicznościach, kiedy patrząc z ludzkiej perspektywy, trudno już mówić o jakiegokolwiek nadziei, mamy ufać w Bożą Opatrzność, mamy wierzyć, iż Bóg nas nie pozostawi bez opieki, mamy wiernie zachowywać Boże przykazania, nie bacząc, jak wiele miałyby to nas kosztować. Ten uniwersalny przekaz sprawia, że Księga Judyty pozostaje tekstem zawsze aktualnym, a jej bohaterka uczy nas postawy ufności w Bożą moc nawet wtedy, kiedy nam się wydaje, iż wszystko w naszym życiu się wali, znikąd nie ma już ratunku, a nam pozostaje już tylko przystać na kompromis z grzechem.

Tomasz Strużanowski

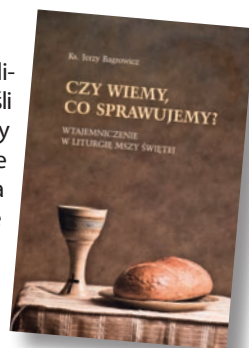
WZNOŚZĘ RĘCE SWE KU GÓRZE...

Czy wiemy, co sprawujemy? Wtajemniczenie w liturgię Mszy świętej” to tytuł książki autorstwa ks. prof. dr. hab. Jerzego Bagrowicza wydanej przez Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników we Włocławku. Autor to pedagog i katecheta, który zaprasza do przyjrzenia się treści modlitw, symboli i obrzędów Mszy św. Każde rozważanie jest podane w przystępnej formie dla przeciętnego czytelnika bez specjalnego przygotowania, może również służyć kapłanowi jako materiał do homilii i katechezy. W rozważania autor wplata cytaty z Pisma Świętego, Katechizmu Kościoła Katolickiego, nawiązuje do historii chrześcijaństwa lub bieżących zdarzeń w Kościele. Chce pomóc czytelnikowi w uczestnictwie w Mszy św., wejściu w nią sercem i umysłem.

Omawiając np. akt pokutny, autor podkreśla, że „człowiek współczesny nie chce się przyznać do tego, że jest słaby moralnie, że grzeszy, że potrzebuje pokuty i nawrócenia”. Siłą do powstania z upadku otrzymujemy od Chrystusa.

Autor mówi o pięknie modlitw mszalnych i stawia pytanie: Czy za przykładem Maryi rozważamy

i zachowujemy Słowo Boże w sercu, realizując je w życiu zgodnie z sumieniem? Jeśli chcemy aktywnie uczestniczyć w Mszy św., powinniśmy pytać: Czy wiem, jakie znaczenie mają Liturgia Słowa, Liturgia Ofiary? Czy pozwolę Bogu, aby mnie przemieniał ku świętości? W zrozumieniu tajemnicy życia z Bogiem i w Bogu pomaga nam bogato zastawiony stół Słowa Bożego. Tylko sercem otwartym możemy odczuć imperatyw dzielenia się miłością i pokojem. Autor podkreśla: „Wiara jest drogą, po której Bóg i człowiek idą na spotkanie ze sobą. Do tego spotkania nie dojdzie, jeśli człowiek nie otrzyma od Boga łaski wiary. Pierwszy krok czyni więc Bóg, zawsze i bezwarunkowo czekający na człowieka”. Wskazuje, że modlitwa powszechna podczas Mszy św. otwiera nas na ofiarowanie darów, którymi są Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa to czas spełnienia ofiary Chrystusa „czystej, świętej i doskonałej” oraz naszej ofiary. W jej składaniu towarzyszą nam także w modli-



twie Najświętsza Maryja, św. Józef oraz wszyscy święci. Modlitwa „Pamiętaj, Boże, o Twoim Kościele... o naszych zmarłych” budzi świadomość powszechności Kościoła i życia wiecznego. Razem z Chrystusem prosimy, „aby wszyscy stanowili jedno”. Wyrazem tej jedności jest Modlitwa Pańska, przekazanie znaku pokoju oraz przyjęcie Chrystusa w Komunii św.

Każdy z nas jest posłany, by w imieniu Kościoła dzielić się słowem Pana i Jego miłością. Liturgia rozesłania jest zaproszeniem, abyśmy wnosili Chrystusa w życie. To tylko niektóre myśli z bogactwa tej książki, która może być przewodnikiem na drodze odczytywania bogactwa Liturgii Najświętszej Ofiary. Na zakończenie książki autor podaje literaturę pomagającą w pogłębieniu zrozumienia Mszy św.

Helena Maniakowska

Książkę można zamówić zgodnie z ISBN 978-83-7401-327-7 w każdej księgarni

Z JEZUSEM – DROGĄ KRZYŻA...

Są takie dni w kalendarzu, na które czekamy z tęsknotą, starannie się do nich przygotowujemy, by przeżyć je jak najpiękniej. I oto nadszedł ten dzień, kiedy stoimy u stóp Twego krzyża, Panie Jezu, jak ongiś Twoja Matka, Jan, Magdalena, niewiasty. Zdejmą Cię z krzyża, złożą do grobu. A my patrzymy i prosimy: Pozostań z nami poprzez Twój krzyż! Pozostań z całą ludzkością! Pozostań nawet z tymi, którzy przechodzą obojętnie obok Twego krzyża, nawet z tymi, którzy mu bluźnią i żądają usunięcia krzyża sprzed naszych

oczu. A przecież „nigdy bardziej niż dzisiaj człowiek nie potrzebował tej siły i tej mądrości, którymi Ty sam jesteś, Ty jedynie: dzięki Twemu krzyżowi. Pozostań więc z nami w tej przenikliwej tajemnicy Twojej śmierci, przez którą objawiłeś, jak bardzo Bóg ukochał świat. Pozostań z nami poprzez swoją Matkę, której w sposób szczególny powierzyłeś z krzyża każdego człowieka. Pozostań z nami!” – mówi bł. Jan Paweł II.

Krzyż towarzyszy chrześcijaninowi od urodzenia aż do śmierci. W codziennym życiu oznacza trud, obowiązki, cierpienie. Jak przypomina bł. Maria Karłowska, „każdy chrześcijanin cierpieć musi. Służąc Bogu cierpiącemu mękę, Bogu Ukrzyżowanemu, i my musimy być ukrzyżowani, aby móc zrozumieć wszystko, co męka Jego w sobie zawiera”. Bł. Jan Paweł II mówi, że cierpienie jest na to dane człowiekowi, ażeby Bóg szczególnie mógł w życiu ludzkim zwyciężyć. Tłumaczy, że skoro Bóg, który stał się człowiekiem, umarł na krzyżu i zwyciężył przez krzyż, zwycięża również przez każdy ludzki krzyż.

Bł. Jan Paweł II był świadomy,

że on także wkrótce odejdzie, więc tulił krzyż Chrystusowy, z którym szedł przez życie i który zajaśniał mu już na horyzoncie jako zapowiedź, jako zapewnienie zbawienia, jako krzyż chwały! I jakże szybko zajaśniał blaskiem chwały! „Santo subito!”. Tylko ten, na którego życiu nieustannie spoczywa cień krzyża, który świadomie i dobrowolnie żyje w jego cieniu, który krzyż miłuje i broni go – tylko ten szybko ujrzy jego chwałę, zanurzy się w tej chwale i opromieni nią innych. Pamiętajmy więc, że nasze życie jest przechodzeniem z Jezusem od krzyża do chwały, od śmierci do życia. Cierpienie obecnego czasu nie da się porównać z przyszłą chwałą, jaka się w nas objawi. Znośmy więc cierpienia obecnego czasu z oczekiwaniem przyszłej chwały. Kiedyś, po okresie próby, i my otrzymamy koronę chwały, którą Pan obiecał tym, co Go miłują. Podkreśla to też bł. Karłowska: „W cierpieniach, jakie w życiu napotykamy, tkwi właśnie nasze męczeństwo. Ostatecznie osiągniemy wytrwanie i na koniec zostaniemy uwieńczone niewypowiedzianą chwałą w niebie”.

I zachęca: „Nieś więc twój krzyż!”.

Już teraz, kłaniając się Ukrzyżowanemu, oddajmy chwałę Zmartwychwstałemu. Temu, który zwyciężył śmierć, piekło i szatana. Spoglądając na Jezusowy krzyż, zobaczmy najwyższe drzewo, które połączyło niebo z ziemią, człowieka z Bogiem. Budząca się na wiosnę do nowego życia przyroda jest obrazem nowego życia, którym obdarza nas Chrystus Zmartwychwstały; jest obrazem nadziei na lepsze jutro i wiary w zwycięstwo dobra nad złem, światła nad ciemnością, prawdy nad fałszem.

Zbliża się dzień, wyjątkowy dzień, o którym będziemy śpiewać: „Oto jest dzień, który dał nam Pan!”. W Poranek Wielkanocny, gdy uderzą rezurekcyjne dzwony – otrzymamy łzy z oczu i rozradują się nasze serca, wielbiąc Zmartwychwstałego. Spojrzymy nieco do przodu – i radosne „Alleluja” zabrzmi też pochwałą Bożego Miłosierdzia i odczujemy, jak św. Jan Paweł II i św. Jan XXIII błogosławią nam z okna domu Ojca, jak podają nam rękę i prowadzą drogą krzyża ku chwale!

S. Gaudiosa Czesława Dobrka CSDP

głos z Torunia
niedziela

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38